

Jeżeli Echo Ich Głosów Zamilknie - Zginiemy



**FÜRSTENBERG/HAVEL - RAVENSBRÜCK
NEUBRANDENBURG - SACHSENHAUSEN**

21-24.04.2023

PAMIĘTAMY

WYJAZD NA OBCHODY 78. ROCZNICY OSWOBODZENIA KL RAVENSBRÜCK
Organizator: Stowarzyszenie „Rodzina Więźniarek Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego Ravensbrück”
Współorganizatorzy: Instytut Pamięci Narodowej, Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie,
Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**



MAŁOPOLSKI
URZĄD WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE



**PATRONAT
HONOROWY**



**PREZES IPN
DR KAROL NAWROCKI**

Pielgrzymka „Idąc po Ich śladach” – 78. Rocznica oswobodzenia KL Ravensbrück, KL Sachsenhausen

To długa relacja, rozpoczynająca się 21 kwietnia 2023 r. w Krakowie opisem wyjazdu na uroczystości rocznicowe do Niemiec, spięta jak klamrą opisem uroczystości w Krakowie 26 i 27 kwietnia 2023 r.

Śladami matek szły córki, synowie, wnuczki i krewni byłych więźniarek: Maria, córka Karoliny Rypalskiej; Maria, Stanisław, Dorota z mężem Antonim, dzieci Józefy, Anny Marszałek (Struś); Maria, córka Marii Grabiec z d. Niedzielska, wnuczka Mirosławy Niedzielskiej; Elżbieta, córka Jadwigi Kuty; Katarzyna, wnuczka Kazimiery Kalinowskiej, prawnuczka Bronisławy Kalinowskiej; Maria z mężem Dariuszem i synem Krzysztofem, córka Zofii Osińskiej z d. Siedlecka; Natalia z mężem Arturem, krewna błogosławionej Natalii Tułasiewicz; Marzena z mężem Zbigniewem; krewna Ireny Lachowskiej-Kurowskiej; Sławomir Dembowski z żoną Jolantą, krewny Henryki i Małgorzaty Dembowskich; Maria, polonistka zaangażowana w historię nauczycielek, więźniarek z Opatowa. Towarzyszyły w tej wędrówce pracownice Działu Edukacji IPN oddziału Krakowskiego, Roksana Szczypta-Szczęch i Agnieszka Masłowska. Stowarzyszenie Ne Cedat Academia reprezentował mecenas Maciej Krzyżanowski.

Pierwszy raz rodzinom więźniarek towarzyszyła młodzież – uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Paderewskiego w Ciężkowicach: Kinga, Karolina, Justyna, Sebastian, Mikołaj, Jakub, Bartosz, Jakub z nauczycielką Anetą Kapałą oraz harcerki 5 Tarnowskiej Drużyny Harcerskiej im. Janusza Korczaka w Żabnie: Eliza, Maria, Aleksandra, Wiktoria, Magdalena, Emilia, Zuzanna z drużynową Renatą Kawulą.

Przewodnikiem był Paweł Woźniak z żoną Bożeną, mieszkający w Belinie, strażnicy pamięci o więźniarkach KL Ravensbrück.

Uczniowie i harcerki, w tej wędrówce po Ich śladach, składali kwiaty i zapalali znicze w miejscach upamiętniania, czytali wiersze i fragmenty opracowań dotyczące określonych miejsc i zdarzeń. W czasie głównych uroczystości harcerki w mundurkach pełniły wartę na cmentarzu w Fürstenbergu, przy grobach rozstrzelanych więźniarek, przy grobie Marka Rzewuskiego, dziecka urodzonego w obozie. Uczennice pięknie wyśpiewały psalmy w czasie Mszy Św. w j. polskim, która została odprawiona w Bunkrze.

RAVENSBRÜCK

Przystanek/stacja pierwsza: lasek poza terenem głównego obozu – miejsce egzekucji/rozstrzelań więźniarek, teren dawnego Jugendschutzlager Uckermark – obozu dla młodzieży, późniejszy obóz zagłady, filia KL Ravensbrück. Zostały zawieszane czerwone goździki na drzewach, które może pamiętają tamte dramatyczne chwile. Słowa o egzekucjach echo niesło po lesie. Czy można stąpać po tej nasiąkniętej krwią ziemi? Czy ktoś odwiedza ten lasek, to miejsce straceń? My byliśmy tam...



Lasek, miejsce rozstrzelań, Paweł Woźniak, przewodnik, przedstawia historię rozstrzelań



Lasek, miejsce rozstrzelań, uczennica czyta wspomnienia, relację o rozstrzelaniach



Uczniowie zawieszają na drzewach goździki



Zamyslenie....



Przystanek/stacja druga: teren dawnego obozu. Zaczęliśmy od „Szczeliny”, wąskiego przesmyku między budynkami, w pobliżu krematorium, przez który przechodziły (wg przekazu) więźniarki idąc na rozstrzelanie. Szły, czy się bały, czy wiedziały, że już nie wrócą?...Znicze, kwiaty i wspomnienia...Obok Szczeliny krematorium, otwarte piece - modlitwa w tym miejscu za więźniarki, których ciała zostały w tym miejscu spalone...a te, które z baraków widziały unoszący się dym myślały, czy jutro to ich kolej...Dalej szliśmy w kierunku muru z drutem kolczastym na szczycie. Jak stąpać po prochach więźniarek, po ziemi na której dzisiaj rosną róże, róże Ravensbrück. Pod tablicą polską i tablicą upamiętniającą dzieci zmarłe, zamordowane w obozie dotknęliśmy dramatów ludzkich, zostawione kwiaty i zapalone znicze są pamięcią o Nich, o tych, które tutaj zostały nie doczekawszy otwarcia obozowych bram...

Muzeum z pamiątkami po więźniarkach różnych narodów (ponad 20 narodowości), z opisem działalności obozu, eksperymentów pseudomedycznych przeprowadzanych na więźniarkach, odkopanymi tabliczkami z nazwiskami rozstrzelanych więźniarek i pochowanych w zbiorowej mogile na cmentarzu w Fürstenbergu, ślady po barakach, po rewirze, pomnik w miejscu, gdzie stał biały namiot, w którym zginęło setki więźniarek przywiezionych do obozu po Powstaniu Warszawskim w 1944 r.

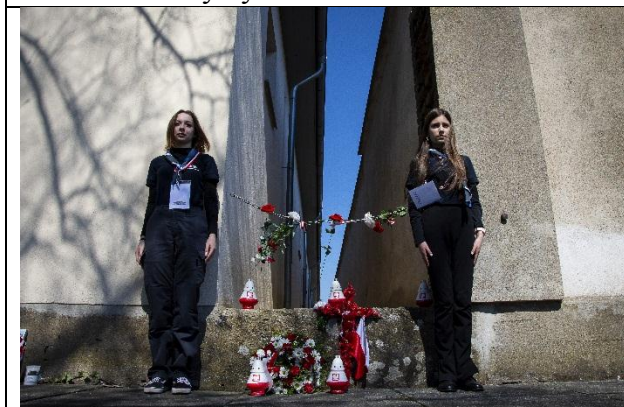
Bunkier, czyli więzienie w obozie, cele narodowościowe i cela polska z księgą transportów, rzeźbą Zofii Pociłowskiej, listą operowanych Polek, zdjęciami...



Wianuszki z żywych kwiatów do złożenia



Przy Szczelinie



Warta uczennic przy szczelinie



Młodzież na terenie byłego obozu



Przed tablicą polską i tablicą dzieci



Grupa Przed tablicą polską i tablicą dzieci



Teren dawnego obozu



Miejsce białego namiotu

FÜRSTENBERG

Przystanek/stacja trzecia: Fürstenberg – cmentarz: mogiła/pomnik rozstrzelanych więźniarek; grób Marka Rzewuskiego, dziecka urodzonego w obozie. Historia tego miejsca, wykopaliska archeologiczne. Wiersze Grażyny Chrostowskiej „Słoneczniki”, „Niepokój”, „Epitafia” czytane przez uczniów – chwile wzruszenia, chwile modlitwy....



Pomnik rozstrzelanych więźniarek w 1942 r.



Pomnik rozstrzelanych więźniarek w 1942 r



Uczniowie przy grobie Marka Rzewuskiego



Harcerki przy grobie Marka Rzewuskiego

RAVENSBRÜCK

Przystanek/stacja czwarta: – główne uroczystości w Ravensbrück, ulewny deszcz trwają przemawia, słowa modlitwy polskich więźniarek odczytuje Hanna Nowakowska, wice-przewodnicząca Międzynarodowego Komitetu Ravensbrück, Kadysz - przejmujący śpiew kantora niesie echo dalej i dalej.., nie słuchamy koncertu, idziemy w kierunku bunkra aby uczestniczyć w Mszy św. odprawianej w j. polskim przez Ks. Przemysława Kaweckiego, Proboszcza Polskiej Misji Katolickiej w Berlinie, w koncelebrze Ks. dr Robert Ogródnik z Warszawy i pastor Michael Ritschel z Fürstenbergu. Msza św. w miejscu, które w swojej homilii ksiądz proboszcz nazwał grobem, bo tutaj umierały więźniarki, tutaj były głodzone, torturowane, zamęczane, poddawane bestialskim pseudomedycznym operacjom. Przed prowizorycznym ołtarzem bukiet czerwonych i białych róż, wianuszek z żywych kwiatów i wiązanka ze storczykami przywiezione z Krakowa. Cisza, chwile modlitwy, wspomnień – i na zakończenie zabrzmiał hymn „Jeszcze Polska nie zginęła...”. W skupieniu idziemy nad jezioro Schwedt – cmentarz, bo w jego wodach topiono prochy więźniarek, których ciała spalono w krematorium, niesiemy róże, każdy jedną, aby rzucić na powierzchnię wody. Róże białe i czerwone nie odpływają, fala niesie je ku nam, stojącym na brzegu pogrążonym w zadumie i smutku, przyplływają do nas...słońce i myśli dlaczego nie odpływają? Ostatnim miejscem, do którego zmierzamy na tej nieludzkiej ziemi jest pomnik „Niosąca” i tam kładziemy kwiaty i palimy znicze.

Odjeżdżamy – powrócił spokój do miejsc, w których zostali, osamotnieni, nie doczekawszy spełnienia marzeń...



Msza św. w Bunkrze



Uczestnicy Mszy św. w Bunkrze



Grupa nad jeziorem Schwedt



Nad jeziorem Schwedt



Białe i czerwone róże



Grupa przed pomnikiem Niosąca”

NEUBRANDENBURG

Przystanek/stacja piata – cmentarz na wzgórzu w Neubrandenburgu, miejsce do którego mało kto dociera, kilka granitowych krzyży rozrzuconych wśród trawy, pomnik kobiety z dzieckiem – do niedawna to była bezimienna zbiorowa mogiła. Swojej prababci poszukiwał Arkadiusz Szlachetko z Niegosławic, aby Jego babcia Halina Woźgin po ponad 70. latach mogła odnaleźć grób swojej matki Marii Ratajczak, zapalić znicze, położyć kwiaty i zapłakać. Była tuż przed nami na tym miejscu, gdzie już są tablice z nazwiskami więźniarek różnych narodowości, wśród nich 43 Polek. Jest też tablica informująca o Polkach – harcerki pełniły wartę, płonęły znicze, słońce ogrzewało wiązanki kwiatów.



Cmentarz w Neubrandenburgu



Tablica upamiętniająca polskie więźniarki

SACHSENHAUSEN

Przystanek/stacja szósta – Sachsenhausen - lasek z pomnikami tych, którzy tutaj zginęli, kilka barków na rozległej, pustej przestrzeni dawnego obozu, od miejsca do miejsca szliśmy za przewodnikiem słuchając historii więźniów, o bestialstwie oprawców, o profesorach różnych wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo Hutniczej wywiezionych z Krakowa 6 listopada 1939 r. w akcji Sonderaktion Krakau. Doszliśmy do tablicy informującej o Nich zamieszczonej na murze obozowym. Młodzież, potencjalni studenci, złożyli Im hołd – to nadzieja, że będą pamiętali i przekazywali prawdę historyczną dalej i dalej...



Pomnik pamięci Stefana Roweckiego Grota



Przed złożeniem kwiatów pod tablicami upamiętniającymi profesorów Sonderaktion Krakau



Warta uczniów pod tablicami na murze obozowym upamiętniających profesorów Sonderaktion Krakau

Z Nimi, ten wyjazd miał nieocenioną historyczną podbudowę – Roksana Szczypta Szczech z IPN oddziału Krakowskiego swoją wiedzą o niemieckich obozach koncentracyjnych i II wojnie światowej i wrażliwością budziła podziw, Agnieszka Masłowska z tego samego oddziału IPN, dokumentowała wszystkie miejsca i zdarzenia. Nie miała czasu na chwile odpoczynku, zadumy, ale łzy w Jej oczach świadczyły o tym, jak bardzo przeżywa pielgrzymkę. Mecenasek Maciej Krzyżanowski ze stowarzyszenia Ne Cedat Academia, nie związany osobiście z więźniarkami KL Ravensbrück, pielgrzymował z nami już drugi raz, przekazywał dramatyczne dzieje profesorów aresztowanych i osadzonych w Sachsenhausen i Dachau w akcji Sonderaktion Krakau. Był wzruszony kiedy kładł różę i zapalał znicze na żwirze (zarysie baraku), w którym byli więzieni profesorowie w Sachsenhausen.

Dzięki uprzejmości Pani Rity Pagacz-Moczarskiej, naczelnej redaktorce periodyku Uniwersytetu Jagiellońskiego Alma Mater, każdy z uczestników w swoich materiałach dostał 2 egzemplarze Alma Mater dedykowane Sonderaktion Krakau ze szczegółowymi informacjami o aresztowaniu profesorów różnych wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej, ich losach, postawach, uwolnieniu. Szczególnie ważne dla młodzieży, która z nami była, bo to potencjalni studenci, może Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Akademii Górniczo-

Hutniczej i powinni wzorować się na postawach ówczesnych profesorów i podziwiać Ich za niezłomną postawę.

Paweł Woźniak, nasz przewodnik, poświęcił nam trzy dni, przekazując swoją ogromną wiedzę historyczną przez wiele godzin z godną podziwu pasją i przygotowaniem materiałów, co świadczy o Jego ogromnym zaangażowaniu w zachowanie pamięci o tych miejscach, o więźniarkach. Jest pasjonatem i poświęca swój czas jako wolontariusz. Nigdy nie odmówił prośbom o oprowadzanie grup. Jego żona Bożena z bukietem czerwonych goździków, była z nami i jest też na niemieckiej ziemi Strażnikiem pamięci.

Dzięki Dariuszowi Kwiatkowskiemu, który niezmordowanie nagrywał, prowadził wywiady z rodzinami więźniarek w czasie całej pielgrzymki, będziemy mieli szczegółowy reportaż/audycję radiową.

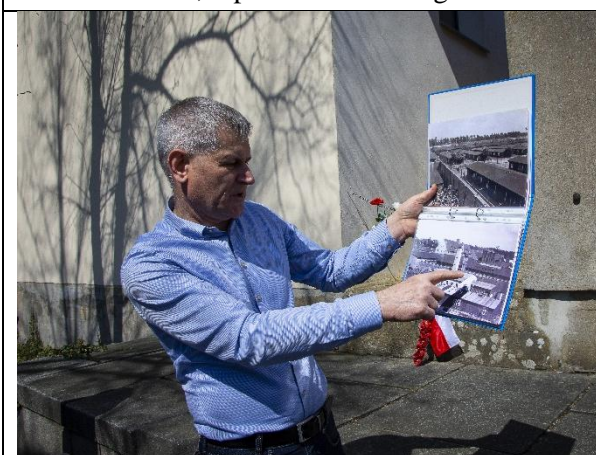
Młodzież miała lekcję historii na „żywo”. Uczniowie i harcerki razem z nami szli Ich śladami w skupieniu, w milczeniu, starając się zapamiętać dramatyczne losy więźniarek, historię miejsc i ich topografię. Słuchali, czytali, śpiewali, pytali. Dzięki swoim nauczycielkom byli dobrze przygotowani do tej wędrowki, jakże trudnej nie tylko ze względu na odległości, ale także na emocje, które Im z pewnością towarzyszyły.



Roksana Szczypata-Szczecz z Dariuszem Kwiatkowskim, reporterem Polskiego Radia



Agnieszka Masłowska (pierwsza z lewej) z Marysią i Bożeną Woźniak



Paweł Woźniak, przewodnik



Maciej Krzyżanowski w Sachsenhausen w miejscu baraku profesorów



Aneta Kapalka, nauczycielka z uczennicą



Renata Kawula, drużynowa z harcerką

Post Scriptum

Jeszcze nie opadły emocje po naszej pielgrzymce, kiedy 26 kwietnia, dzień po przyjeździe, w czasie Gali 4 edycji Konkursu "Tak jak ptaki na wolności - harcerze w obliczu II wojny światowej", uczniowie, Sebastian i Justyna, którzy byli z nami zdobyli I miejsce w kategorii prace multimedialne za film o harcerkach z Ravensbrück z drużyny „Mury”, a Marysia, harcerka z naszej grupy zdobyła I miejsce za pracę pisemną o Ravensbrück.

Relacja: <https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/konkursy-histeryczne/184071,Wreczenie-nagrod-w-konkursie-Tak-jak-ptaki-na-wolnosci-harcerze-w-obliczu-II-woj.html>

Nagrodą było dla nich spotkanie z Panią Doktor Wandą Póltawską, 102 letnią byłą więźniarką KL Ravensbrück, ostatnim Świadkiem eksperymentów pseudomedycznych jakie wykonywano w tym obozie. Spotkanie uczniów, harcerek w Jej mieszkaniu na ul. Brackiej – to było wielkie przeżycie dla młodzieży i radość dla Pani Doktor.



Kolejny dzień, 27 kwietnia – dalsze upamiętnianie w Krakowie, Msza św. w Bazylice Mariackiej w intencji ofiar niemieckich obozów koncentracyjnych Ravensbrück, Sachsenhausen, Dachau, złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą znajdująca się pod Dębem Wolności przed Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dr Wanda Póltawska była z nami mimo zimna i deszczu trwała niezłomna jak we wszystkich swoich działaniach...
<https://fotoamicus.photo.blog/2023/04/27/upamietnienie-ofiar-niemieckich-obozow-koncentracyjnych/>
 Finałem kwietniowych upamiętnień był koncert „Siła Miłości - Pamięci Ofiar Obozu w Ravensbrück” - XII Edycja w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie 27 kwietnia wieczorem.

Relacja Edward Pięta: <https://www.youtube.com/watch?v=sbUwgkVam6g>

ECHO ICH GŁOSÓW NIE ZAMILKNIE

Opracowała: Elżbieta Kuta



Zdjęcia: Agnieszka Masłowska, oraz z archiwum autorki
Kraków, 03.04. 2023.